

Nikołaj Rej

Figliki

Chłop, co się ożenił

Jeden się był ożenił, więc mu się sprzykrzyło,
Chłopisko, zmyliwszy się, ledwie już chodziło.
Uzrzał, a wilk przed charty ochotnie wywijsa,
Ten rzekł, że: - "Żony nie ma pewnie te bestyje.
Ożeń się jeno, wilczku, wnet ty skoki zmylisz.
Wierz mi, że jako i ja też łeb w ziemię schylasz,
I że cie jedno chart, i kundys ugoni,
Ba, będziesz drobniej stapał, wierz mi, niżli łoni."